

Wytrwała modlitwa drogą do wolności Wywiad z o. dr. Krzysztofem Modrasem OP, egzorcystą

MIESIĘCZNIK EGZORCYSTA

www.miesiecznik egzorcysta.pl

nr 7 (71) lipiec 2018 cena 12 zł (w tym 8% VAT)

PISMO LUDZI WOLNYCH

Ku prawdziwej wolności

- Gdzie Duch Święty tam wolność
- Czy egzorcysta może rozmawiać z diabłem?
- Jezus potrzebuje wielu Cyrenejczyków
- *Między maską diabła a ikoną Boga. Odrzucona konieczność wyboru*
- Bardziej miłość niż wolność

Intronizacja bez intronizacji?

Ks. prof. Marek Chmielewski

NR INDEKSU 286095



Nowa książka wydawnictwa

z serii BIBLIOTEKA Miesięcznika Egzorcysta



Aby zapewnić sobie papieża o cechach przez nas wymaganych, przede wszystkim należy zadbać o to, aby wykształcić mu [...] pokolenie godne królestwa, o którym marzymy. [...] W przeciągu niewielu lat to młode duchowieństwo siłą rzeczy obejmie wszystkie stanowiska, ono będzie rządzić, administrować, sądzić, ono utworzy radę przy papieżu, ono zostanie powołane do wyboru nowego papieża.

instrukcje tzw. Wysokiej Wenty, 1819 r.

Czy ten przerażający XIX-wieczny scenariusz masonerii już się realizuje? Czy kard. Mariano Rampolla del Tindaro, kandydat na papieża po śmierci Leona XIII, przynależał do masonerii? Czy masonerii udało się „wychować” następcę św. Piotra? Czy współpraca masonerii z Kościołem jest możliwa? Czy Kościół zmieni swoje nastawienie do masonerii i czy ewentualne porozumienie nie będzie zagrażać Kościołowi? Czym w ogóle jest masoneria? Jak powstała? Jakie są jej główne cele? Dlaczego głoszone przez masonów poglądy sprzeciwiają się wierze katolickiej? Jak wygląda ceremonia przyjęcia do masonerii? Jakie są podstawowe rytury masonskie? Czy masoni się nawracają? Na te i wiele innych pytań odpowiada nasza najnowsza książka.

I N F O R M A C J E I Z A M Ó W I E N I A

■ +48 (22) 266 80 20 ■ www.monumen.pl ■ sklep@miesiecznikiegzorcysta.pl

Bardzo Państwu dziękujemy za wsparcie naszych dzieł i „Miesięcznika Egzorcysta”. Możemy liczyć tylko na ludzi świadomych, którzy rozumieją, że istnienie Miesięcznika jest korzyścią dla konkretnych ludzi i całego społeczeństwa. Dlatego prosimy o regularne wspieranie nas na miarę swoich możliwości finansowych. Mamy obietnicę od siostr klauzurowych, karmelitanek bosych, o ciągłej modlitwie za naszych dobroczyńców i czytelników. Ponadto w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca odprawiana jest Msza św. wotywna o Duchu Świętym, sprawowana przez ks. prof. Krzysztofa Guzowskiego, również za naszych dobroczyńców i czytelników.

Prosimy o nieustającą modlitwę w naszej intencji.

Każdemu, kto wspomógł nas kwotą co najmniej 15 zł (oprawa miękka, kod **MRm**) lub 25 zł (oprawa twarda, kod **MRT**), wyślemy książkę „Masoneria – religia lucyferyczna” bezpłatnie w ramach podziękowania. Kod prosimy podać w tytule przelewu.

W przypadku pytań czy chęci współpracy w naszych działaniach prosimy o kontakt mailowy (redakcja@miesiecznikiegzorcysta.pl) lub telefoniczny **22 266 80 20**.

Z wyrazami szacunku – Redakcja

Prosimy o wpłacanie datku na jedno z podanych poniżej kont. Można to uczynić również poprzez stronę internetową miesiecznikiegzorcysta.pl

Konto złotówkowe:

14 2490 0005 0000 4530 1381 6704

Konto w euro:

PL 98 2490 0005 0000 4600 3447 8767

Konto dolarowe:

PL 14 2490 0005 0000 4600 3958 4419

kod SWIFT dla przelewów z zagranicy:

ALBPPLPW



Współpraca

Międzynarodowe Stowarzyszenie
Egzorcystów

Wydawca:

MONUMEN Spółka z o.o.

Prezes Zarządu: Mariusz Blochowiak

Adres Redakcji: ul. Tęczowa 2
05-075 Warszawa-Wesoła

Tel: 48 22 266 80 20

e-mail:

redakcja@miesiecznikiegzorcysta.pl
www.miesiecznikiegzorcysta.pl

Redaktor Naczelny: Artur Winiarczyk

Redakcja: Paweł Sokołowski

Korekta: Marta Rozwadowska

Skład: Piotr Karczewski

NIHIL OBSTAT

Kuria Metropolitalna w Częstochowie
Częstochowa, 18 czerwca 2018 r.
(976/6.7.1/2018)

Promocja i Reklama:

promocja@miesiecznikiegzorcysta.pl

**Kolportaż, Sprzedaż Wysyłkowa
i Numery Archiwalne:**

dystribucja@miesiecznikiegzorcysta.pl

Prenumerata

Krajowa i Zagraniczna:

prenumerata@miesiecznikiegzorcysta.pl

Zdjęcie na okładce:

© Pezibear/Pixabay.com

Druk: Elanders Polska Sp. z o.o.

Redakcja nie zwraca materiałów
niezamówionych i zastrzega sobie prawo
redagowania nadesłanych tekstów
oraz zmiany tytułów.

Zdjęcia nieopisane pochodzą
z archiwum redakcji.

Wydawca nie odpowiada
za treść zamieszczonych reklam.

Redakcja prosi Autorów
o nieprysyłanie materiałów
już publikowanych
lub wysyłanych do innych czasopism.

Wszelkie materiały objęte są prawem
autorskim. Przedruk materiałów
w jakiegokolwiek formie
bez wcześniejszej zgody Wydawcy
jest zabroniony.

Sprzedaż aktualnych i archiwalnych
wydań magazynu po cenie innej
niż wydrukowana na okładce
bez pisemnej zgody Wydawcy
jest zabroniona.

Wolność pochodzi od Boga



Wolność prawdziwa rozgrywa się na arenie ludzkiego działania, bo w całym świecie tylko człowiek jest wolny. Wolny wybór tej czy innej drogi, zwany autodeterminacją, określa samego człowieka i go tworzy, buduje jego kulturę, to czym jest i czy się staje. Ma to kolosalne znaczenie dla rozwoju i przyszłości człowieka. Już w naszych decyzjach – wyborach tu na ziemi opowiadamy się za Królestwem Bożym lub nie. Wolność ludzka „trzymaana” w granicach prawdy prowadzi do prawdziwego dobra i Dobra Najwyższego. Sami jednak musimy zdecydować, którą drogą idziemy.

Problem wolności należy do zasadniczych tematów biblijnych, gdyż właśnie odkupienie jest terminem wywodzącym się z warunków społeczno-politycznych starożytności, kiedy powszechnie występowało zjawisko niewolnictwa. Naród Boga Jahwe w momencie wyjścia z niewoli został niejako wykupiony na własność przez jedynego Pana i tym samym został

wyzwolony od innych panów. Ta sama terminologia (wykupienie – wyzwolenie) przenika do pism Nowego Testamentu, gdzie dzieło Chrystusa w mocy Ducha Świętego będzie polegało na wykupieniu ludzkości z niewoli ciemności grzechu, śmierci i szatana, po to by człowiek stał się wreszcie wolny wolnością pochodzącą od Boga. Ten dar wolności Nowy Testament określa jako łaskę odkupienia (wyzwolenia). To nowe wyswobodzenie poprzez łaskę nie ma jedynie wymiaru negatywnego (wyzwolenie od) ani jedynie zewnętrznego wyswobodzenia z ograniczeń, lecz jest darem przekształcającym ludzi wewnętrznie w nowe istoty. Nowi ludzie należą do nowego ludu obdarzonego godnością synów Bożych i dziedzictwem Bożego życia w Duchu. Z tego względu współczesna sekularyzacja może być ujmowana jako ponowne zniewolenie ludzi i odrzucenie dziedzictwa wyzwolenia.

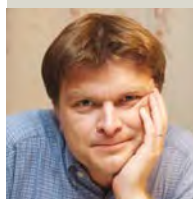
Artur Winiarczyk
Redaktor Naczelny

RADA PROGRAMOWA



Przewodniczący
Ks. Andrzej
Grefkowicz
egzorcysta
archidiecezji
warszawskiej

Grzegorz Górny
reporter, publicysta,
reżyser,
producent filmowy
i telewizyjny



Ks. Jan Reczek
kapłan archidiecezji
krakowskiej
posługujący
modlitwą
o uzdrowienie

Ks. dr Eugeniusz
Derdziuk
egzorcysta
diecezji
zamojsko-
lubaczowskiej



Ku prawdziwej wolności

SPIS TREŚCI

TO DZIEJE SIĘ
NA NASZYCH OCZACH



Nie miałam rodziców, ale Bóg dał mi wspólnotę 6
Świadek Eweliny



Czy egzorcysta może rozmawiać z diabłem? 12
Ks. Andrzej Grefkowicz



Wytrwała modlitwa drogą do wolności 18
Wywiad z o. dr. Krzysztofem Modrasem OP, egzorcystą

Z PERSPEKTYWY NIEBA



Święta Elżbieta Portugalska. Anioł pokoju 28
Jerzy Adam Świdziński



Jezus potrzebuje wielu Cyrenejczyków 30
Ks. Grzegorz Świercz

WOJNA ŚWIATÓW



Czy nauka jest wolna od ideologii? 34
Dr hab. Marek Czachorowski



Człowiek bardziej niż wolności pragnie miłości 42
Dr Michał Kosche



W NUMERZE TAKŻE

Przegląd mediów **40**

ABC duchowości **48**

Rekolekcje

Ks. prof.

Marek Chmielewski

Nowe książki **66**

**Jak nawiązać
codzienną relację
z Duchem Świętym?**

Ks. prof. Krzysztof Guzowski



WIARA I ROZUM



**Gdzie Duch Święty
tam wolność** **51**

Ks. prof. Krzysztof Guzowski



Blask wolności **54**

Juliusz Gałkowski



**Między maską diabła
a ikoną Boga. O odrzuconej
konieczności wyboru** **56**

Ks. prof. Aleksander Posacki SJ



**Intronizacja
bez intronizacji?** **62**

Ks. prof. Marek Chmielewski



Nie miałam rodziców, ale BÓG DAŁ MI WSPÓLNOTĘ

Z Ewelina, która była zniewolona i dręczona przez złego ducha,
rozmawia ■ ■ dr Paweł Sokołowski

To dzieje się na
naszych oczach

Spotkanie
Z...

Jakie ma Pani wspomnienia z dzieciństwa?

Moje wspomnienia z dzieciństwa nie są dobre. Żyłam w rozbitej rodzinie. Wychowywali mnie dziadkowie, tata oraz „ciocie”, czyli kobiety, z którymi żył ojciec. Dziadkowie wychowywali mnie do 7 roku życia. Potem wyjechali do Niemiec. Wtedy zostałam z tatą. Musiałam sama o wszystkim zadbać. Moje dzieciństwo polegało głównie na szkole i podwórku. Tata dużo pracował i nadużywał alkoholu, więc często atmosfera była nerwowa.

A co z mamą?

Od dziadków dowiedziałam się o pewnej historii. Otóż mama wyskoczyła z okna, kiedy była ze mną w 8. miesiącu ciąży. Pamiętam, że w młodszym okresie musiałam nosić specjalne szelki, ponieważ miałam problemy z biodrami. Myślę, że była to konsekwencja wspomnianego wydarzenia. O swojej rodzinie wiem niewiele. Znam rodzinę ze strony taty. Rodziny ze strony matki nie znam.

Czy mama przeżyła upadek?

Tak, moja mama żyje do dzisiaj.

Utrzymuje Pani z nią kontakt?

Miałam okazję kilka razy spotkać się z mamą, ale kontakt mam jedynie SMS-owy. To jest dla mnie obca osoba, która mnie tylko urodziła. Wiem, że matka jest uzależniona od alkoholu i żyje z jakimś mężczyzną. Ja nie chcę już wchodzić w żadne trudne relacje. Wystarczy mi już mój tata. Myślę, że to nie pozwala mi, abym weszła z matką w głębszą relację.

Dziadkowie byli ze strony taty?

Tak. To są jedyne osoby, które były ze mną, pomagały mi.

Ma Pani rodzeństwo?

Mam ze strony matki, ale po innym ojcu, a więc przyrodnie. Mam z nimi dobry kontakt.

Kiedy zaczęły się Pani problemy duchowe?

Nie wiem, jak to się wszystko zaczęło. Były zabawy w wywoływanie duchów. W dzieciństwie dużo czasu

spędzałam na podwórku. Byłam zafascynowana tajemniczymi miejscami. Z dziadkiem zawsze chodziliśmy w jakieś pustostany, na cmentarze, po ogródkach robiliśmy „bazy”. Pamiętam, że jak nadchodziło Halloween, przebieraliśmy się i biegaliśmy po ulicy z różnymi niebezpiecznymi atrybutami. Pukaliśmy po oknach knajp i sklepów i strasziliśmy. Nie wiem, gdzie byli wtedy dorośli, ale to było straszne.

Który to był mniej więcej rok?

Nie wiem. Miałam 12 lat, gdy trafiłam do domu dziecka, a wszystkie wydarzenia miały miejsce już wcześniej. Jednak będąc w placówce też miałam podobne doświadczenia.



Podjąłem pierwszą próbę samobójczą, która była szantażem. Chciałem, żeby mój ojciec się otrząsnął, żeby zatęsknił za mną.

Oglądała Pani horrory?

Tak, lubiłam filmy, w których było strasznie i mrocznie i sporo ich obejrzałam. Jeśli chodzi o te wszystkie „przygody”, to raczej nie były to moje pomysły. Byłam, można powiedzieć, dzieckiem ulicy, więc wchodziłam tam, gdzie czułam się trochę bezpiecznie. W niedługim czasie od tych wydarzeń trafiłam do domu dziecka.

Tam się mną zaopiekowano pod każdym względem, głównie psychologicznym, gdyż byłam dzieckiem bardzo wycofanym w kontaktach. Wówczas zaczęły wychodzić wszystkie problemy. Dodam, że w bardzo krótkim okresie młodości, zanim trafiłam do placówki, paliłam papierosy, piłam alkohol. Miałam wtedy niecałe 12 lat.

Mój ojciec był alkoholikiem, w domu bywały różne sytuacje. Z pewnością dlatego nie potrafiłam się zaaklimatyzować w nowym otoczeniu. Uciekałam na wagary. W konsekwencji zawałam rok szkolny.



W ogóle uciekałam od osób, od starszych. Miałam stany agresywno-depresyjne. Zamykałam się w sobie i albo nic nie mówiłam, albo mówiłam, ale byłam wówczas bardzo pobudzona. Nie potrafiłam panować nad emocjami.

Wskutek tego podjąłem pierwszą próbę samobójczą. Nastąpiła ona w placówce i było to związane z ojcem. To był szantaż. Chciałam, żeby mój ojciec się otrząsnął, żeby zatęsknił za mną.

Ile było tych prób?

Dokładnie nie pamiętam, ale chyba 3.

Jak wyglądało Pani życie religijne?

Boga poznałam, gdy byłam już w placówce. Owszem, dziadkowie chodzili do kościoła. Pamiętam, że jak jeździłam do nich na wakacje, to zawsze szłam z nimi do kościoła. W okresie szkolnym szłam raczej pod kościół.

Chyba chodziłam do kościoła z przyzwyczajenia. Dopiero w placówce miałam korepetytorę z matematyki, która była osobą wierzącą. Ona się mną zainteresowała, zabierała mnie na dni skupienia dla dziewcząt. Tam poznałam jedną siostrę zakonną Małgosię, z którą do dzisiaj mam dobry kontakt. Ona dużo mnie nauczyła. Ta siostra towarzyszyła mi w mojej walce duchowej. Zaczęłam tam jeździć na rekolekcje. Siostra wiedziała, że mam uzależnionych rodziców i że relacja z tatą jest bardzo trudna. Ona zajmowała się takimi osobami jak ja. Bardzo mi pomagała w trudnościach.